

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie subwencji na wykupno szczątków kościoła i klasztoru poddominikańskiego w Oświęcimiu.

Wysoki Sejmie!

Uchwałą z d. 7. lutego 1895 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy wniosek posła Kramarczyka, domagający się subwencji w kwocie 3.000 zł. na wykupno szczątków kościoła i klasztoru poddominikańskiego w Oświęcimiu.

Wydział krajowy zażądał opinii konserwatorów, czyli ruiny te ze stanowiska ściśle konserwatorskiego posiadają wartość, któraby uzasadnić mogła żądanie subwencji. Odpowiedź wypadła dodatnio, stwierdzono bowiem, że mury kościoła przedstawiają bardzo rzadki w Polsce zabytek budownictwa ceglanego wczesnego gotycyzmu z przejścia z wieku XIII. w XIV., że zawierają i dziś jeszcze bardzo wiele cennych fragmentów architektonicznych i że ze starożytnej tej i okazałej niegdyś świątyni dochowało się jeszcze tyle, że przywrócenie jej do dawnego stanu nie przedstawiałoby zbyt wielkich trudności.

Również przychylną dla wniosku jest opinia Wydziału Rady powiatowej bialskiej, do którego Wydział krajowy także z zapytaniem się odnosił. Położono w niej nacisk na zasługę komitetu, który podjął się wykupna tych ruin z rąk innowierców, aby je uchronić od profanacyi, w jakiej się obecnie znajdują.

Nadesłane świeżo Wydziałowi krajowemu przez komitet wykupna sprawozdanie, poparte załączonym do tegoż kontraktem kupna i sprzedaży stwierdza, że ks. Andrzej Knycz, proboszcz w Oświęcimiu, nabył imieniem komitetu cały kompleks ruin, budynków i przyległych placów około 3½ morga przestrzeni wynoszących wraz z kaplicą św. Jacka za łączną kwotę 16.000 zł.

Z treści kontraktu okazuje się dalej, że na poczet ceny kupna 16.000 zł. wypłacono już 7.000 zł., tak że pozostaje jeszcze do zapłaty 9.000 zł. płatne w 9 równych rocznych ratach po 1.000 zł. z odsetkami po 5%.

Z wykupionego budynku mieszkalnego (dawnego refektarza klasztornego) obecnie wynajętego i z dzierżawy placów i gruntów komitet otrzymuje roczny dochód w łącznej kwocie 555 zł., składki ludu okolicznego podczas dorocznego nabożeństwa odprawianego w odrestaurowanej już kaplicy św. Jacka w dzień tegoż świętego, przynoszą około 500 zł. Licząc nadto, że jak dotąd wpływać będą i inne dobrowolne datki, można oprocentowanie i spłatę reszty ceny kupna uważać za zabezpieczoną; w każdym razie nie widzi Wydział krajowy słusznej przyczyny do dora-